

**Jasna Góra**  
**20. Pielgrzymka Radia Maryja,**  
**08.07.2012 r. Częstochowa.**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja zawsze Dziewica!

To już 20 lat pielgrzymowania Radia Maryja do stóp Królowej Polski na Jasnej Górze i 20 lat posługi radiowej Ojców Redemptorystów w Radiu Maryja. Przy pomocy i za pomocą radia i telewizji, prasy docierają do nas słowa Chrystusa "Miłujcie się wzajemnie jak Ja was umiłowałem" (J 15,12), które Redemptoryści wybrali sobie za swoje, a tym samym i nasze duchowe motto misyjnej pracy.

Podziękujmy im za to brawami.

Dziś dziękujemy Matce Chrystusa za możliwość służby Radia Maryja za pomocą fal radiowych, które dał wszystkim ludziom Bóg Wszechmogący, a nie Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Tak, radio jako posługa radiowa, to służba Bogu, ludziom, Ojczyźnie, i taką służbą powinna być każda działalność obywatelska, szczególnie w mediach. Media mają służyć ludziom, tak samo jak władza; minister po łacinie znaczy - „sługa”. Dobry redaktor ma być sługą, sługą tych, do których kieruje swoje słowa, obrazy, dźwięki, bo jego odbiorcy, są najważniejsi, nie nadawcy, wydawcy, właściciele mediów, czy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Nie chcemy takich środków przekazu, które stają się środkami przemocy i ogłupiania, które są narzędziem sprawowania władzy, a właściwie są częścią tej władzy.

Zapytajmy czy przestrzeń Boża, dzięki której rozchodzą się elektroniczne fale radiowe, i telewizyjne jest dziś wolna? Niestety nie. Są ludzie, urzędnicy, którzy uzurpują sobie prawo do dysponowania tą przestrzenią. Arbitralną, dyskryminacyjną decyzją przestrzeń tę zamknięto dla katolickiej TV TRWAM. Dlatego nie spoczniemy w staraniach o należne nam miejsce na pierwszym multipleksie dla TV TRWAM.

Arogancji władzy przeciwstawiło się już prawie 2.264 tysiące Polaków składając swoje podpisy pod protestem do KRRiT. W obronie TV TRWAM przeszło 90 marszów ulicznych gromadząc tysiące obywateli. Protestują samorządy, rady gmin, powiatów, miast, liczne organizacje świeckie i katolickie. Protesty płyną od naszych rodaków za granicą. Przejechali nawet do Brukseli, aby i tam manifestować, przed siedzibą Parlamentu Europejskiego.

Zadajemy sobie pytanie. Czy rzeczywiście Polska jest prawdziwie wolna, skoro lekceważy się miliony Polaków w ich własnej Ojczyźnie. Niech się zatem nikt nie oburza, że wielu z nas, jak dawniej, śpiewa - „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”. Wolność to przecież prawo do korzystania z publicznego wyrażania poglądów ale nade wszystko prawo do mówienia, głoszenia prawdy.

„Niewiele daje wolność mówienia, jeśli słowo wypowiedane nie jest wolne” – mówił do nas JP II w Homilii w Olsztynie w 1991 roku. „Nie ma prawdziwej wolności bez prawdy. Tylko prawda czyni wolnymi” – nauczał nas JP II.

Okazuje się, że koncesje telewizyjne w Polsce są zarezerwowane dla wybranych. Wybrani i zaufani, tworzący zamknięty krąg władzy i oligarchów medialnych uzurpują sobie prawo do zagospodarowania prawie całej przestrzeni medialnej. Czy to jest pluralizm mediów? Czymże więc jest w swojej istocie tzw. proces przyznawania koncesji telewizyjnych przez KRRiT pod rządami Jana Dworaka jak nie jedną wielką mistyfikacją, pogwałceniem podstawowych zasad demokracji, swobód obywatelskich, wolności, w tym swobody religijnej?

Wystarczy obejrzeć TV TRWAM aby przekonać się, że pokazuje nam prawdziwą Polskę, jej kulturę, tradycję, religię, bez której nie byłoby nas Polaków, tu na Jasnej Górze. Pokazując to autentycznie troszczy się o naszą przyszłość. Media, jak mówiłem, mają służyć ludziom, mówić prawdę, nawet bolesną, a nie schlebiać władzy, troszczyć się o jej interesy i przetrwanie czy dzielić, okłamywać i antagonizować Polaków.

Szczęść Boże! wszystkim słuchaczom Radia Maryja i odbiorcom TV Trwam, wielkiej radiowo-telewizyjnej rodzinie, wszystkim związanym na dobre i na złe z istnieniem wolnych, katolickich mediów w Polsce i na świecie. Z tą samą troską myślimy też o mediach tzw. drugiego obiegu, które nie sprzeniewierzyły się dziennikarskiej misji obywatelskiej. Im także życzymy powodzenia, przede wszystkim by stały się mediami pierwszego obiegu, by dziennikarze wyrzuceni z mediów publicznych mogli do nich wrócić. Chcemy by media publiczne służyły narodowi, nie władzy, gdyż są naszą wspólną narodową własnością, także nas katolików, słuchaczy radia Maryja i Telewizji TRWAM.

Szczęść Boże!

Wojciech Reszczyński